„Chłopcy z Placu Broni’’ to powieść dla młodzieży, napisana przez węgierskiego pisarza Ferenca Molnara. Akcja książki rozgrywa się pod koniec XIX wieku w Budapeszcie. Autor opisuje historię dwóch grup chłopców, którzy walczą o miejsce do zabawy. Chłopcy bardzo poważnie traktują tę walkę, a walka coraz bardziej przypomina wojnę. Ta wojna ma swojego bohatera. Jest nim Nemeczek, członek jednej z walczących grup. Jest on traktowany przez kolegów z politowaniem, poświęca się dla nich, walczy mimo przeziębienia i przyczynia się do zwycięstwa. Po pewnym czasie chłopiec umiera, a jego koledzy zaczynają rozumieć, jak bardzo był odważny i szlachetny. Po pewnym czasie na chłopców z Placu Broni spada druga przykra wiadomość, która uzmysławia im, że ich kolega umarł na próżno. Jaka to wiadomość?

**Ciekawostki o autorze książki:**

Ferenc Molnar (1878-1952) to jeden z najbardziej znanych przedstawicieli węgierskiej literatury. Światowy rozgłos przyniosła mu powieść „Chłopcy z Placu Broni”, która została przetłumaczona na 43 języki i została wydana w setkach tysięcy egzemplarzy. Doczekała się też siedmiu adaptacji filmowych.

Ferenc Molnar w dzieciństwie bardzo dużo czytał, co było swoistą ucieczką przed nudą i monotonią rodzinnego życia. Egzamin maturalny zdał z wyróżnieniem. Twórczość literacka Molnara jest bardzo różnorodna. Obejmuje szkice, eseje, humoreski, opowiadania, nowele, powieści i aż 42 utwory sceniczne. W okresie wojennym Molnar był korespondentem wojskowym.

W roku 1927 odwiedził Stany Zjednoczone, gdzie został uroczyście przyjęty w Białym Domu przez ówczesnego prezydenta Calvina Coolidge’a. 31 grudnia 1939 wsiadł na statek, który zawinął do Nowego Jorku w dniu jego 62 urodzin. W Nowym Jorku zamieszkał   
w Hotelu Plaza. Pobyt na emigracji był dla niego wygnaniem, jednak nigdy nie wrócił na Węgry, ponieważ jego stosunek do komunizmu był tak samo wrogi, jak do faszyzmu. Nowojorski Hotel Plaza stał się jego domem aż do śmierci.

Opracował Franciszek Radliński